

Kłamstwa usprawiedliwione?

6 stycznia 2015

„Artyści zarabiają, ale im wstyd więc milczą? Owsiak wie, ale krzyczy: nieprawda?”

Tomek Lipiński, znany muzyk rockowy, wokalista, autor tekstów, kompozytor i gitarzysta, lider i współzałożyciel zespołów Brygada Kryzys, Tilt i Fotoness, tłumaczy dlaczego wycofał się z koncertów w ramach WOŚP. Nie podobały mu się kolejne doniesienia związane z finansami Orkiestry.

Na swoim profilu Lipiński wskazuje, że „kiedyś rokrocznie występował na koncertach WOŚP, całkiem za darmo, przejęty wyrządzanym dobrem”. „Nawet zwrotów za podróż nie brałem. Do czasu, gdy dowiedziałem się w garderobie od członków pewnego, wtedy bardzo popularnego kabaretu, że dla nich ten dzień to prawdziwe żniwa: objeżdżają kilka podwarszawskich miejscowości, w każdej występują, a za każdy występ inkasują sowite honorarium” – opisuje swoje rozczarowanie imprezą Owsiaka.

Dodaje, że „nie uwierzył” bowiem „Owsiak zawsze twierdził, że wszyscy grają za darmo, Hołdys piętnował itd...” „Odkryłem, że niestety – wersja Owsiaka bardzo, ale to bardzo mija się z prawdą. Kiedy później dzwoniono do mnie z różnych lokalnych komitetów WOŚP, odpowiadałem, że to zbyt dla mnie dwuznaczna moralnie sytuacja, by brać udział w tym przedsięwzięciu. Na co za każdym razem słyszałem odpowiedź: 'No ale my przecież Panu zapłacimy ile Pan będzie chciał.'” – opisuje swoje kontakty z organizatorami WOŚP.

Lipiński wskazuje, że WOŚP jeśli chce może płacić artystom, ale... „ktoś, kto dysponuje takim kapitałem społecznego zaufania, przekładającym się na realny kapitał finansowy, nie powinien mijać się z prawdą nawet o milimetr”. „Bo co to jest??? Kłamstwa usprawiedliwione słuszną sprawą? Artyści

zarabiają, ale im wstyd więc milczą? Owsiak wie (wszyscy zainteresowani wiedzą, cała branża), że sztaby im płacą, ale rokrocznie z ogniem w oczach krzyczy, że to nieprawda? Ale czytam gdzieś czyjś wpis: 'Ja temu facetowi (tj. Owsiakowi) wierzę jak setki ludzi wierzy w religię.' No i już wiem – nie da się z wierzącymi rodakami racjonalnie porozmawiać, wyjaśnić wątpliwości, bo wierzący rodak widzi świat w dwóch kolorach: czarnym i białym. A ludzi dzieli na dwie kategorie: podobnych sobie, czyli tych dobrych bo swoich i myślących inaczej, którzy automatycznie są wrogami” – tłumaczy Lipiński.

Dodaje, że „taki mamy klimat i ma go powyżej dziurek w nosie”.

„Uważam, że Owsiak ma prawo do zatrudnienia żony i całej rodziny, jeśli pomaga mu to w osiągnięciu celu WOŚP; nie uważam natomiast, że osiągnięcie tego celu stawia Owsiaka w takiej pozycji, w której nie wolno wobec niego wyrażać jakichkolwiek zastrzeżeń. Taka postawa wyznawców Owsiaka czyni ich lustrzanym odbiciem zwalczającej go kato-prawicy i szkodzi całej sprawie. I tyle” – kończy swój tekst Tomek Lipiński.

Nie wiadomo jednak dlaczego muzyk przyznaje, że Owsiaka można krytykować, a jednocześnie obraża tych, którzy go krytykują. Krytyka to dla Lipińskiego „zwalczanie przez kato-prawicę”? Tak czy inaczej swoim wpisem Lipiński ujawnia kolejne wątki działalności WOŚP, które imprezie nie przynoszą chwały...

Autorstwo: TK

Źródło: Stefczyk.info